

Cena numeru **10** groszy.

# NOWINY

# PODLASKIE

Oplata poczt. uiszczona ryczałtem

Pismo bezpartyjne, wychodzące dwa razy tygodniowo, poświęcone interesom Podlasia

Abonament wynosi kwartalnie:  
pocztą 3,50 w administracji zł, 2,50  
Ceny ogłoszeń: za mni i lamowy 15 gr., w tek-  
ście 20gr., na I. stronie 30gr. dla poszuk. pracy  
50% taniej, tabelaryczne i fantaz. 50% drożej.

Rękopisów się nie zwraca  
Red. i Administracja:  
Biała Podl., Warszawska 8

Redaktor: WŁODZIMIERZ JANICKI  
Redakcja czynna codziennie od 5—7 po poł.  
Wydawca: EDWARD SZYMKOWIAK  
Druk i Nakład „PZG” Biała-Podlaska

FILJE: w TERESPOLU p. M. Rutkowski - w SIEDLCACH ul. 3. Maja Nr. 2 p. W. Walczak — w JĄNOWIE PODL. p. Krogulec

Rok II.

Biała Podlaska, 6 stycznia 1932 r.

Nr. 2.

## U progu Nowego Roku.

Mimo różnych przeciwności natury gospodarczej rok 1931 nie zmógł nas i weszliśmy zahartowani doświadczeniami w nowy rok 1932.

Rok miniony nauczył nas, że biernością nie tylko nie pogodzimy się w Niemocy a nawet demagogia pacyfistyczna poczyta i grać z równowagą naszą — i stworzyć dodatnie warunki dla krzewienia czerwoną doktryny przez tych właśnie, którzy najwięcej jej obawiać się wznęci.

Rok 1931 nauczył nas wiele i to bardzo wiele, gdyż doświadczył wszystkie warstwy społeczeństwa. To też bierność naszą zastąpi energia czynna.

W tym roku ciężkie przesilenia gospodarcze okazały się skromne „Nowiny Podlaskie”, i mimo że pierwszy numer ukazał się w końcu marca, to jednak owoce działalności prasowej są poważne — pod kątem widzenia społecznego.

Przedewszystkiem silniejsza konsolidacja organizacji społecznych, organizacji często rozsypanych się. Coprawda w

tej dziedzinie jest jeszcze dużo do zrobienia.

Dalej, tępienie, jako głos opinii publicznej, samowolli różnych „wielkości egoistycznych”.

Niemniej ważnym jest również fakt, że u tego odłamu który dotąd niebardzo chętnie czytał gazety, „Nowiny Podlaskie” wzbudziły silne zainteresowanie, czego najlepszym dowodem są liczne wizyty w Redakcji, dokąd każdy przybywa by poznać swe trudne warunki i znaleźć pomoc moralną ważniejszą często od materialnej.

Nie sposób w jednym artykule, owo, otkić dorobku „Nowin Podlaskich”, a te drobne przykłady najlepiej świadczą, o potrzebie takiego pisma na naszym terenie.

Oczywiście, że znajdują się również przeciwnicy naszego pisma. Trudno — tych ma każde pismo, to też tem się nie przejmujemy, gdyż nie mamy zamiaru kosztem ich sympatyj pokpić sprawy społeczne i obronę interesów podlaskich. Ale w odpowiedniej porze się do nich zwrócimy z zapytaniem: Cóż dla naszego terenu i Podlasia działali?

Nowy Rok zastał nas z większym gronem współpracowników, tak, że śmiało dążyć

możemy do raz wytkniętych celów.

Do Czytelników naszych zwracamy się, by doświadczenia roku minionego zużyli odpowiednio w roku nowym, i tylko praca i czyn za nas wszystkich mówić będzie.

Rok 1932 rozpoczęliśmy w zrozumieniu ważnych zadań których nas wszystkich czekała to też z przekonaniem tegoż będzie radośniejsze.

## Ostatnia agonja.

Leży przede mną Nr. 1 kaliskiego „Podlasiaka”. Kaliskiego? Co ma Kalisz do Podlasia? Trudno w Europie wydać można gazetę amerykańską, że to jednak celu chyba — nikt nie wąta!

Najlepszy dowód to kaliski „Podlasiak”. Treść sama mdła, i jak zwykle wyjeżdża się na koniku monopolu religijnego że doprawdy dziwić się należy iż w dzisiejszym okresie ludzie o tak ciasnych podładach mają się pióra jednak truć nie jest celem tylko środkiem do celu a tym jest walka z rządami normalnymi gdyż z treści wynika taki jad nienawiści do

z dów a w gorszym stopniu do rządu, iż dziwić się należy ze taką „strawą duchową“ karmi się milicjnych zresztą czytelników, właśnie w święta pojednania Bożego Narodzenia „Pokój ludziom na ziemi!“ — al. jad nienawiści się krzewi tak po starozakoniu, że aż wstąpi bierze, że tacy ludzie zowią się katolikami.

Znaleźiono nowy konik polityczny — partyjny w obronę wiary bo piszą m. in. tak:

„Rok 1931 — ledzie jakoby jedną z ciemniejszych kart historii naszego życia narodowego. W owym to roku bowiem mali, chyba więcej głupi niż padli — mali ludzie tąpneli się na świętość, na nierozzerwalność Sakramentów małżeńskich, a więc na czystość na dostojenstwo Rodziny Polskiej — tar. nęli się na Chrystusa Pana“.

To zdanie — samo mówi za siebie, że kaliski „Podlasiak“ podtrzymuje w zupełności styl wyrażania się dawnego Podlasiaka“ w doznanej rutynie partyjnej na uczy takich sprzeczności a nawet profanacje

Dalej znajdujemy feljeton „Najazd Niemców na Kalisz“ (Wiko) Dobry on, ale to może obchodzić Kaliszani, a naszej ludności obchodzi przede wszystkim „najazd niemców na Podlasie“ czemu o tem nie pisze „Podlasiak“?

W artykule „Brak pamięci uwypukla się d. i. lenie Polaków naj. My i W... Oczwwiście tylko w celii zagłębiania przeko. nan politycznych

Na str. 6 w artykule antywydowski p. t. „Dziwne traktowanie“ trzeba zaznaczyć, że o ile chodzi o robotę antyrządową to Izyd Liberma. jest dobry do współpracy z endecją

Redakcji „Podlasiaka“ oraz jego filij w Białej Podlaskiej szczerze radzimy przejąć się 1 i 2 pkt notatki p. t. „Ka. dy polak niechaj nosi zieloną wstążeczkę, a na zakończonej groźbę pod adresem Kaliszaj Kalliszanie — albo, albo, — czy nie lepiej zmienić błędny

zresztą tytuł „Podlasiak“ (a) miast „Podlasiainin“ na „Kaliszanin“?

Takie określenia jak „rabunkowa“ gospodarka sanacyjna cynizm bezczelności, a na za konczenie tak „pobożne“ życzenie: „Precz z sanacją“ krzyczą w numerze świątecznym ale z żydowską zachłannością szukają judaszowskich srebrników, bo aż blisko 5 stron (każda 200-zł.) zbawiezczen Komornika Sądowego J. Gałacha z Białej Podlaskiej zasila ten „lojalny“ numer świąteczny Podlasiaka“

Tem samem Komornik p. Gałach podziela przytoczone zdania Kaliskiego „Podlasiaka“ bo ze skwapliwością spieszy z ogłoszeniami aż do Kalisza w Wielkopolsce finansując tem samem antyrządowe pismo, A taki „unikat“ lojalności komornika znaleźć można tylko w Białej Podlaskiej, którego polecamy jako „unikat“ władzom zainteresowanym.

1.000 zł, brać z instytucji państwowej jedną ręką, a drugą wylewać całe wiadra brudów na rząd — to doprawdy takie niskie i wprost niegodne człowieka z jaką taką kulturą, że niepotrzebujemy przekonywać czytelników, jak okrzyczana uczciwość katolicka mone rów „Podlasiakowskich“ w rzeczywistości wygląda.

„Pokój ludziom na ziemi“ woła w świecie pojednania ka. żydy chrześcijanin, a ci ultra — katolicy nawet wówczas krzewią pogański jad nienawiści, że doprawdy wstyd, że takich ludzi Polacy nie bojkotują.

Ażonia „Podlasiaka“ trwa od dłuższego czasu na terenie Łuków — Biała — Miedzyrzec — Biała — Siedlce — Biała — Brześć — Biała, Kalisz....

„Bat“

Zaobonuj  
„Nowiny Podlaskie“

## SPRAWOZDANIE

Z działalności Koła Akademików Ziemi Podlaskiej za okres od 30 XI 19 1930 r. do 29 XI 1930 r.

Działalność Koła Akademików Ziemi Podlaskiej za okres od 30 XI 19 1930 r. do 29 XI 1931, r.

Wybrany na Walnem Zebraniu Zarząd w dn. 30 listopada 1930 r. ukonstytuował się w sposób następujący: kol. Choraży Jan v. prezes kol. Zaręba Bohdan, sekretarz kol. Zofii Woloczówna, skarbnik kol. Golec Bronisław członek Zarządu kol. Chomiczewski Jan Stale współpracował z Zarządem kol. Łochtin Stefan.

Do Komisji Rewizyjnej weszli kol. kol. Ganc Władysław jako przewodniczący. Domańska Lucyna i Tuz Jerzy jako członkowie, oraz Ślucki St. i Wodowski Wł jako Zastępcy.

Postanowiono sobie za cel rozszerzenie działalności Koła i pracę nie tylko w dziale samo-

poimocy, ale i w kierunku towarzyskim i społecznym,

Warunki pracy Zarządu nie były sprzyjające: kierunek studjów praca zarobkowa i praca społeczna na innych terenach sprawiły, że Zarząd przy dotychczasowej jego organizacji nie mógł w pełni rozwinać swej działalności i nie mógł dać więcej pracy. Dlatego wyniki nie są takie, jakie chciano osiągnąć. Ciężki, zaostojający się kryzys i Koło dał również się odczuć, co ujawniło się w postaci bardzo zredukowanych dochodów i pogorszeniu stanu spłaty zobowiązań członków.

Pomimo wszystko jednak stwierdzić należy, że praca została posunięta naprzód i to zarówno w działalności ogólnej jak i administracji, rok ten dał Zarządowi dużo spozstrzeżeń i

wskazówek co do organizacji pracy Koła na przyszłość.

### Dział samopomocy.

Według obowiązującego regulaminu udzielano pożyczek dwu rodzajów. Pożyczek honorowych, płatnych po miesiącu udzielono 7 na ogólną sumę 210 zł. długoterminowych na przeciąg 10 miesięcy do wysokości 100 zł 16 na ogólną sumę 1002 zł. Podani o pożyczki wpłynęło razem 28 tylko w 2 wypadkach nie udzielono pożyczek w wysokości żądanej przez petentów. Stosownie do uchwały Walnego Zebrania ogłoszony został konkurs na stypendjum na wysokości 800 zł. ufundowana z funduszy ofiarowanych przez Koło Białszczan i własnych. Podani wpłynęło 2: wobec jednakowych warunków petentów, Zarząd rozdzielił stypendjum na połowy i wypłacił takowe.

Jako imprezę dochodową zorganizowano doroczny "Bal Akademika" w Białej w dniu 5 stycznia 1931 r. Dzięki ofiarnej pomocy społeczeństwa białskiej gminy i pracy Koleżanek i Kolegów impreza udała się całkowicie i przyniosła 314, 40 zł. czystego dochodu.

W czerwcu roku bieżącego wysłano do Instytucji Samorządowych, do P.W.S. oraz do paru majątków na terenie działalności Koła pisma o praktyki wakacyjne dla członków — praktyk tych nie zaoferowano.

W 9 wypadkach Zarząd zaoferował członkom podania do "Bratnich Pomocy". Podani o kwalifikacje mieszkaniowe do pokoju fundacyjnego Sejmiku i Magistratu w Białej Podlaskiej wpłynęło 2, które rozstrzygnięto pomyślnie.

Na początku kadencji Zarząd złożył podanie do Sejmików Powiatowych i Magistratów Miast na terenie powiatów: Biała Podlaska, Radzyn, Konstantynów i Włodawa o przyznanie stypendjum dla Koła.

Wierzymy, że nasze potrzeby spotkały się z pełnym zrozumieniem Władz Samorządowych

że tylko trudna sytuacja finansowa, w jakiej się one znajdują, nie pozwoliła na udzielenie subsydjów.

Tylko Rada Miejska miasta Radzyna przyznała subsydjum w wysokości 50 zł.

### Dział towarzyski.

Celem nawiązania bliższego kontaktu między członkami, zostały zorganizowane trzy imprezy towarzyskie: dn. 5 lutego "Wieczornica Towarzyska" pod przewodnictwem i przy czynnym współudziale "Koła Białszczan" dn. 31 maja — wycieczka statkiem Wisłą do Miocln.

dn. 28 paźdź. — zebranie referatowo towarzyskie z herbatą i tancami. Na zebraniu tem kol. Chorąży wygłosił referat "Nasze zadania"

### Dział społeczny.

Zorganizowane zostały 2 zebrania informacyjne dla starszych klas młodzieży gimnazjalnej:

dn. 8 lutego w Białej Podl. dla gimnazjum żeńskiego im. E. Piłater i męskiego J. I. Kraszewskiego przez kol. Łochtina S.

dn. 29 marca w Radzynie, dla sejmikowego gimnazjum koe-dukacyjnego — referaty wygłosili kol. kol. Chorąży Jan i Chomiczewski Jan.

W czerwcu roku bieżącego zostały wysłane pisma do organizacji społeczno-oświatowych na Podlesiu z zaoferowaniem naszej współpracy: w tym celu Zarząd wyznaczył delegatów: na Białą w osobie kol. Sr. Łochtina i na Radzyn w osobie kol. Chomiczewskiego Jana.

### Kontakt z innymi organizacjami.

#### "Koło Białszczan"

Utrzymaliśmy ścisłą łączność z Kolem Białszczan, co znalazło swój wyraz w urządzeniu wspólnej imprezy towarzyskiej

Pragniemy podkreślić duże zainteresowanie się Zarządu Koła Białszczan naszymi sprawami, życzliwy stosunek i stałe, w miarę możliwości finansowych

subsydowanie nas: Zarząd Koła Białszczan wyraził życzenie aby członkowie naszego Koła, kończący wyższe studia, stawali się członkami Koła Białszczan dla zachowania łączności między pokoleniami Podlasia

### "Zrzeszenie Akademickich Kół Prowincjonalnych,"

Delegatami do Zrzeszenia Akademickich Kół Prowincjonalnych byli kol. kol. Chorąży J. i Łochtina St. Delegaci wzięli udział w zebraniach Rady Delegatów, Kol. Chorąży J. brał kilkakrotnie udział w konferencjach Prezesów i jest członkiem Sądu Koleżeńkiego przy Zrzeszeniu. Korzystaliśmy z lokalu Zrzeszenia na Zebraniach ogólnych i na Dyżury Zarządu.

### "Bratnie Pomoc"

Łączność z Bratnimi Pomocami ograniczyła się do opinijowania podani członków zawiadomienia o ukonstytuowanie się Zarządu i do wymiany życzeń świątecznych.

### Młodzież gimnazjalna.

Nawiązany został bliższy kontakt z Młodzieżą gimnazjalną przez zebrania informacyjne i wymianę korespondencji z organem młodzieży gimnazjalnej w Białej. Pisemko to zostało zaprenumerowane.

### Administracja - Sprawy ogólne.

Zarząd starał się nawiązać bliższy kontakt z członkami drogą komunikatów i przez ustalenie godzin dyżurów Zarządu. Dyżury odbyły się w niedzielę o godz. 16 do 17. Doprowadzono do porządku Księgę zaprowadzając księgowość systemem amerykańskim, obliczono majątek Koła.

Sekretariat: wpłynęło listów 39, wysłano 40

Legalizacja: Delegacja Zarządu w osobach prezesa i v-prezesa była u p. prof. Rafacza, referenta spraw studenckich z ramienia Senatu U. W. Według wiadomości ostatnio otrzymanych, po otrzymaniu opinii

Senatów Akademickich w Warszawie, podanie zostało przesłane do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Dnia 31 maja odbyło się zebranie Wane, na którym zostały uchwalone poprawki statutowe przedłożone przez Komisję Regulaminowo Statutową.

Zebrań Komisji Regulaminowo-Statutowej odbyło się 1. Protokółowych zebrań Zarządu, odbyło się 9. Projekty regulaminu Pożyczkowego i Stypendjalnego zostały opracowane przez Zarząd.

### Sprawozdanie Kasowe.

Ogólny obrót kasowy w okresie sprawozdawczym wyniósł — 3261, 85 zł.

Majątek Kółła zwiększył się o 472 05 zł, i w chwili obecnej wynosi 4612 52 zł, a po uwzględnieniu subsydlum przyznanego przez Radę Miejską Radz. 4662 52 zł.

Na zakończenie niniejszego sprawozdania Zarząd pragnie mieniem Kółła wyrazić serdeczne podziękowanie, "Kółłu Białoszańskiemu, WPaniom i WPanom, którzy ofiarnie pomagali przy organizowaniu "Białoszańskiemu" w Białej oraz Radzie Miejskiej miasta Radzyna za zrozumienie potrzeb Akademika i pomoc.

Za Zarząd;

Sekretarz: ( ) Zofja Wołoczówna

(M. P.) Prezes: (—) Jan Chozaży.

Skarbnik: (—) Bronisław Gołec

## KRONIKA

Biała Podl., dn. 5 stycznia 1932  
Kalendaryk.

Środa 6 — Trzech Króli  
Czwartek — 7 Leciujana  
Piątek — 8 p. Syweryna  
Sobota — 9 Marcjenny

### Życzenia noworoczne.

Straże Pożarne okr. Biała Podl. złożyły w dniu 1 stycznia noworoczne panu Prezydentowi i Marszałkowi Piłsudskiemu na ręce p. Starosty Skarżewskiego i przeze mnie okr. p. Mirskiemu.

O godz. 12-tej z remizy białoskiej Straży wyruszył oddział delegatów w liczbie 67 osób z orkiestrą na czele do sali Sejmiku, w której to już znajdowali się delegaci Zw. Strzeleckiego, Białoskich Cechów Rzemieślniczych i różnych organizacji z terenu powiatu.

Po złożeniu życzeń, władza powiatu przyjął delegatów skromnym poczęstunkiem, pod czas którego przygrywała orkiestra strażacka.

W miłym nastroju rozeszli się o godz. 13 30.

### Wigilia strażacka.

W czarna wigilję w sali Rady Miejskiej odbyła się „wigilja” strażacka przy udziale wszystkich członków strażaków, nie wyłączając żydów i licznie zebranych członków honorowych i wspierających. Uroczystość rozpoczęła się odegraniem kolendy przez orkiestrę strażacką poczem komendant p. wiceburmistrz Jwanicki wyłosił przemówienie następnie przystąpiono do tradycyjnego łamania opłatek życząc sobie jak najowośniejszej pracy dla dobra państwa i zwalczania najgorszego wroga — jakim jest pożar i spożyto „wici-czerze” składającą się z wina krajowego, bakalji i strucla z makiem.

Na tej miłej i serdecznej uroczystości widzieliśmy oddział żeński składający z 19 druhen.

### Nowy skład materiałów piśmiennych.

W grudniu ub. roku został otwarty w Białej Podlaskiej przy ul. Piłsudskiego skład materiałów piśmiennych.

„Samopomocy Inwalidkiej”

Nowej placówce polskiej życzymy szczerze „Szczęść Boże”.

### Nowe towarzystwo kulturalne.

Ostatnio powołano do życia Kółło Miłośników Sceny w Białej Podlaskiej, które w ub. nie ziele wystawiło w sali NOK. dramat w 5 aktach Anny Karłowej pt. „Pod błogosławieństwem matki” Fabuła ciekawa gra aktów dobra.

Na ogólne żądanie odbędzie się w środę 6 stycznia powtórne przedstawienie. Początek już o godzinie 6-tej.

### „Wizyty noworoczne”

W nocy z 2 na 3 bm, z nie zamkniętej stodoły Józefa Bierackiego w Białej Podl., na Kłnie Cygielniku skradziono ok. 1 mtr żyta mieszanego z plewą oraz kilka snopów żyta z ziarnem.

Tęże nocy usiłowano dokończyć kradzież przy pomocy włamania drzwi frontowych do sklepu Stef. Bojanowskiej zam przy ul. Kolejowej 2 w których wywiercili 10 dziur świdrem.

Przy „robocie” spłoszono nieproszonych gości przeto poza uszkodzeniem drzwi żadnych strat nie uczyniono.

### Wystrzegać się złodziei na targach.

Najwięcej kradzieży bywa zwykle na targach. Notowaliśmy wypadki kradzieży na targach w Lomazach, Piszczaku i t. d., a ostatnio dość często w Białej Podlaskiej.

Zwłaszcza w okresie przedświątecznym ożywienie złodziei targowych odczuły nasze gospodarze.

W dniu 31 grudnia skradziono na targu w Białej Podlaskiej,

Rozy Lemberg z ul. Brzeskiej 12 — z torebki portmonetkę zawierającą 18 zł, w bilonie, Lucji Sewertjanuk z ul. Warszawskiej Zamek z kieszeni 5 zł.

Marjannie Sawczuk ze wsi Woskrzenice duże, gm. Sidorki z kieszeni 8 zł, w bilonie.

We wszystkich wypadkach domniemanym sprawcą jest kobieta. Przeto uwaga!

**Kradzież roweru.**

W dniu 1. 1. 1932 r. Kokosz klewiczowi Józefowi st. pocztowi joniowi zam. w Białej Podl. — przy ul. Francuskiej Nr. 6 o godz. 18 30 z przedsionka poczty skradziono rower, wartości 100 zł.

**Podziękowanie i życzenia noworoczne KMW Dokudów**

Od dnia szego czasu istnienia naszej organizacji, prowadziliśmy życie organizacyjne z trudnościami, szukając pomocy w instancjach wyższych związków z naszą wiejską Organizacją.

Bez trudności osiągnęliśmy swoje dążenia znaleźliśmy poparcie do rozwoju naszej organizacji, zawdzięczając osobom; Panu Inspektorowi Szkolnemu, prezesowi O. Z. M. W. Juljanowi Sabatowi, oraz Panu Instruktorowi Oświaty Poza szkolnej Janowi Boniukowi.

W tych osobach znaleźliśmy opiekunów pomagających wspólnie pracownikom, dążących do rozwoju wsi Polskiej i młodzieży wiejskiej.

Dziś życie w naszej organizacji życie młode zdrowe wesołe dążące za rozwojem dzisiejszej kultury której promienia stopniowo wnikają w nasze organizmy umysłowe i tego wspólnie kształcimy się w pracy społeczno oświatowej i rolniczej.

Przeto powyżej wspomnianym osobom składamy swoje serdeczne koleżeńskie podziękowanie z uprzejmą prośbą o dalszą dobrą i przychylną pomoc Młodzieży w naszej wsi, jak również w całym powiecie Białskim życzym wszystkim Kołom rozwoju i wytrwałości Koledzy i koleżanki K.M.W. z Dokudowa.

**Miła niespodzianka świąteczna.**

W związku z ostatnimi świętami kierownik szkoły w Koszalach gm. Huszcza p. Władysław Burek, wyjechał do rodziny pozostawiając mieszkanie pod

opieką służącej i jednego z gospodarzy.

Ta przezorność jednak nawet na wsi nie pomogła przeciw „nieproszonej wizycie“ to też w nocy z 30 na 31 dokonano włamania zabierając 3 lampowy aparat z głośnikiem „Philipsa“ 2 baterje anodowe, akumulator nakrycie, i drobne przedmioty do szycia t. coś się okazało? Dwa, który u p. Burka rąbał drzewo, był sprawcą włamania i w dzień już przygotował włamanie, odmykając okna i za wiasy. Nazajutrz znaleziono u niego drobne przedmioty p. Burka, a aparat i sprzęt radiowy znaleziono podrzucone pod stodolami.

Nieuczciwego drwala, Włodzimierza Cydejke syna Katarzyny wzięła w „opiekę“ policja, której się przyznał, że kradzież miała obiac większe rozmiary a mianowicie „zainteressował“ się rowerami, ubraniami i bielizną, i tylko spłoszony przez psa, nie zdążył dokonac swego „chrześcijańskiego“ postępu.

**Uroczysta wigilia Koła Młodzieży w Sielozyku.**

Na jednym z zebranych tego Koła Młodzieży powzięto myśl urządzenia pierwszy raz wspólnej wigilii członków Koła, Od projektu do czynu,

Chłopcy zajęli się zdobyciem choinki, a dziewczęta ubraniami sali szkolnej, upiększeniem choinki i zdobyciem odpowiedniego naczynia dla osób 30 na wspólną kolację Godzina zbiórki była początek wigilii o 7 wieczorem, Przed siódmą przybył nasz nauczyciel który zamieszkuje w Białej i uroczysta chwila zaczęła się.

Na wstępie przemówił nauczyciel, który opowiedział baśń o opłatku, następnie opisał zwyczaj wigilijny w całej Europie, oraz przeszedł do zagadnienia obecnych ciężkich czasów; mówił, że właśnie dzisiaj więcej nam trzeba uważać aby nie popaść w zwątpienie i nie zboczyć z prawej drogi że wigilia jako dzień Miłości i Zgody winien rozpalic w nas myśli do czynów; że jesteśmy rycerzami Chrystusa Pana, że winniśmy zawsze stać po stronie Prawdy, która od chwili przyjsia Zbawiciela na świat uchowa a przecież „Pokoj ludzom dobrej woli“

Po godzinnym przemówieniu nauczyciela członkowie Koła 30 osób odśpiewali 2 pieśni.

Wśród nocnej ciszy „i.. We sola nowina“, poczem nastąpiło dzielenie się opłatkami.

Po opłatku prezes Koła W. Romaniuk deklamował „Pieśń

# CZARNA KAWA

**Koła Akademików  
Ziemii Podlaskiej**

**odbędzie się dziś  
we wtorek, 5 I.  
w salach Kasyna  
Oficersk. 34 p. p.**

**Wstęp za zaproszeniami**

z nad mogiły" a koleżanka Franca Doroszdźna powiedziała wiersze „Zimowy wieczór" i „W noc wigilijną". Potem kalendarz, a po kalendarzach kol. Kroszczyński odczytał wiersz „Kobitki" — Kolendą „Lulajże Jezuniu" zakończono uroczystą chwilę i wszyscy zasiedli do 3 stołów, białymi obrusami nakrytych gdzie były: śladzie pączki, ciastka kompot i herbata.

W miłej pogawędce uroczystość przeciągnęła się do 11 tej.

Pod koniec wieczery zabrał głos p. nauczyciel, podziękował gospodyniom za trudy, w imieniu swym złożył życzenia „Wesołych Świąt" całej wsi oraz przestrzegając przed przedziwami, którzy chętnie podchodzą do organizacji nie wiejąc w swoje siły, bo chodzi im o rozbiór, oraz zachęcał do dalszej pracy. Zakomunikował nam, że obecnie musi wyjechać na dłuższy czas do Zakopanego dla poratowania zdrowia, nad rozwojem placu Kola będzie czuwał i udzielał rad i wskazówek, a białczek mamy dużo nie mamy biblioteki przez szkolnej, którą każdy z nas zna, nie mamy podręcznej apteczki która we wsi jest konieczną, a jak słysząc Rana Główna w Sidorkach z powodu kryzysu bardzo małe kwoty wstawia na „oswie" i „osazkiel-

na" ale nic, może czasy nastaną i dla rolnika lżejsze, a radnymi będą ludzie młodego pokolenia, inaczej rozumiejący życie, więc łatwiej da się coś wytargować dla jakiejś organizacji a wreszcie i może wejdzie w życie projektowana nowa ustawa samorządowa.

Młodzież tu, Kola ma na wiosnę postawić szereg kóło szkoły z topoli przyznanych przez Wydział Powiatowy oraz zasadzić 80 drzewek owocowych również kóło szkoły.

Punktualnie o godz. 11-tej śniwem „Nie! rzućmy ziemi" zakończono uroczystość podziękując i Młodzież gremjalnie udzieliła się na „pasterkę" do Białej Podłi, wynosząc z sali dużo wrażeń i wiele chęci do pracy i borykania się w życiu, Podlesianin.

## Humor i Satyra

W sądzie.

Sędzi: Ukradł pan zegarek z biurka lekarza, w czasie gdy on panu zapisywał receptę. Co może pan powiedzieć na swoją obronę?

Oskarżony: panie sędzio, a coż miałem robić? Przecież doktor każe mi lekarstwo zaży-

wać co godzinę, a przecież do tego konieczny jest zegarek,

—o—

Spekulant.

Mały Jarek nie zdradzał zbytłych zdolności rysunkowych. Gdy pewnego razu polecili nauczyciel narysowanie rzeki z płynącą po niej łodzią, Jarek w żaden sposób nie umiał wywiązać się z zadania. Wreszcie wpadł na pomysł. Narysował dwie równoległe linie a obok jednej z nich wyrysował tablicę z napisem.

—„Łotkownie zakazuje się pod karom policyjnym".

—o—

Sąsiedzka rada.

Dwóch gospodarzy wiezie mleko do miasta, po drodze sobie gwarzą:

—Z was, Walenty, to strasznie nieostrożny człowiek.

—Niby bez co?

—Widziałem jak dolewaliście wody do banki z młkiem.

—A wy to niby nie dolewaliście?

—Nie.

—Gadanie..

—Srawieźliwie powiadam że nie. Zawsze najpierw wleję do blaszanki wody, a potem dopiero mleko. Przez to nawet w sądzie mogę przysięgać, że nigdy wody do mleka nie dolewałem.

## CZY NAZYWASZ SIEBIE POLAKIEM ?

Przeło daj dowód, że jesteś nim nie tylko z miana — lecz z czynu. Dowód: popierać tylko te imprezy i przedsiębiorstwa na drukach których widnieje znak jedynej polskiej druk.

PODLASKIE ZAKŁADY GRAFICZNE „PZG“

Biała Podlaska, ulica Warszawska 8.